

Sygn. akt *III AUa 1551/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marta Sawińska

Sędziowie: SSA Jolanta Cierpiał

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr)

Protokolant: Inspektor ds. biurowości Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy **P. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji P. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 21 kwietnia 2015 r. sygn. akt VIII U 1621/14

oddala apelację.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------------------	--------------------	----------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 lutego 2014 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 7 listopada 2013 r., odmówił **P. G.** prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy albowiem Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 4 lutego 2014 r. stwierdziła zdolność do wykonywania pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł **P. G.**, który wnosił o przywrócenie prawa do renty. W odpowiedzi na wniesione odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2015 r. wydanym w sprawie VIII U 1621/14 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie **P. G.**.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący P. G. urodził się w dniu (...), z zawodu jest mechanikiem samochodowym, pracował w zawodzie jako kierowca. Ostatnio, tj. do dnia 29 lutego 2012 r. odwołujący pracował jako serwisant obiektów przemysłowych.

W okresie od dnia 11 października 2009 r. do dnia 5 października 2010 r. odwołujący pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

W dniu 7 listopada 2013 r. odwołujący złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 28 listopada 2013 r. uznał, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy, rozpoznając u niego: zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego bez istotnego upośledzenia sprawności ruchowej, stan po leczeniu operacyjnym nerwiaka korzenia C2 lewego bez istotnego deficytu neurologicznego, szumy uszne, zwyrodnienie kolana P, palucha koślawego stopy lewej. Po rozpoznaniu sprzeciwu Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 4 lutego 2014 r. również uznała, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy, rozpoznając u niego: zespół bólowy kręgosłupa bez upośledzenia sprawności, nerwiaka korzenia lewego C2 leczonego operacyjnie 2009 z przeczulicą palca 3 ręki lewej, paluchy koślawe, szumy uszne.

Zaskarżoną decyzją z dnia 6 lutego 2014 r. odmówiono odwołującemu prawa do renty, podstawę wydania decyzji stanowiło orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 4 lutego 2014 r.

Mając na uwadze rozpoznania lekarzy orzeczników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P., Sąd Okręgowy postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: onkologa, ortopedy, neurologa i lekarza medycyny pracy.

Biegli u P. G. rozpoznali następujące schorzenia: nerwiaka lewego korzenia nerwowego C2 usuniętego operacyjnie w 2009 r. bez deficytu neurologicznego, zespół bólowy szyjnego odcinka kręgosłupa u osoby ze zmianami zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi odcinka szyjnego kręgosłupa i radikulopatią szyjną lewostronną oraz zespołem lewego barku bolesnego, koślawość paluchów, zwłaszcza lewego – planowany zabieg operacyjny lewego palucha koślawego we wrześniu 2014 r., naczyńiopochodne bóle i zawroty głowy, niedosłuch bez zaburzenia funkcji socjalnej słuchu, stan po wycięciu nerwiaka kanału kręgowego C1-C2 z wieloletnim przebiegiem, bez objawów nawrotu miejscowego, stan po operacji przepukliny pachwinowej prawostronnej.

W ocenie neurologicznej brak podstaw do orzekania niezdolności do pracy odwołującego. Zabieg operacyjny usunięcia nerwiaka korzenia nerwowego C2 miał miejsce w 2009 r. i nie pozostawił żadnych trwałych następstw neurologicznych. Wielokrotnie powtarzane badania kontrolne MR kręgosłupa szyjnego nie uwidocznily wznowy procesu nowotworowego (obraz stabilny), natomiast guz korzenia nerwowego C2 ma względnie łagodny przebieg kliniczny i istnieje małe prawdopodobieństwo wznowy procesu nowotworowego, z jeszcze mniej prawdopodobną możliwością przerzutów nowotworowych.

Podobnie z przyczyn ortopedycznych brak jest przesłanek do orzekania niezdolności do pracy. W badaniu ortopedycznym nie stwierdzono istotnej dysfunkcji kręgosłupa szyjnego i stawów obwodowych (w tym barku lewego), natomiast zaburzenia czucia w obrębie palca III ręki lewej pozostają bez znaczenia orzeczniczego. Koślawość palucha lewego może być leczona operacyjnie w ramach czasowej niezdolności do pracy, nie wymaga długookresowej niezdolności do pracy.

Biegły onkolog wskazał natomiast, że u odwołującego przed ponad 4 lata wycięto nerwiaka zewnątrzoponowego lewego korzenia rdzeniowego na poziomie C2 kręgosłupa. Badanie histopatologiczne wyciętego guza wykazało odmianę nerwiaka o niskim potencjale złośliwości, co oznacza małe ryzyko wznowy miejscowej. Dotychczasowa obserwacja neurochirurgiczna i neurologiczna z okresową oceną stanu ogólnego odwołującego oraz wykonywane badania obrazowe nie uwidocznily objawów wznowy miejscowej. Wskazuje to na całkowite usunięcie zmiany nowotworowej i dobre rokowania odległe. Odwołujący wymaga dalszej okresowej kontroli neurochirurgicznej i neurologicznej oraz prowadzenia unormowanego trybu życia, jednak u odwołującego nie obserwuje się istotnych odległych objawów ubocznych przebytej operacji neurochirurgicznej, które w znaczny sposób obniżałyby komfort

życia i ograniczały wydolność i sprawność ruchową organizmu. Z przyczyn onkologicznych odwołujący nie jest zatem całkowicie ani częściowo niezdolny do pracy, zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

W opinii łącznej biegli stwierdzili, że odwołujący nie jest całkowicie ani częściowo niezdolny do pracy wcześniej wykonywanej. Swoje stanowisko biegli podtrzymali w opinii uzupełniającej z dnia 21 sierpnia 2014r.

W opinii z dnia 5 grudnia 2014 r. biegła specjalista medycyny pracy wskazała również na brak podstaw do uznania u odwołującego długotrwałej niezdolności do pracy. Biegła zgodziła się z biegłymi opiniującymi w sprawie oraz z orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS. W opinii uzupełniającej z dnia 21 stycznia 2015 r. biegła podtrzymała swoje stanowisko.

Ostatecznie, w opinii uzupełniającej z dnia 6 marca 2015 r. wszyscy biegli stwierdzili, że odwołujący od czasu wstrzymania świadczeń rentowych odzyskał zdolność do pracy, m.in. w charakterze jak uprzednio.

Podstawą powyższych ustaleń faktycznych były sporządzone w sprawie przez biegłych opinie na temat stanu zdrowia odwołującego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że biegli odnieśli się do wszystkich zastrzeżeń podnoszonych przez odwołującego, w szczególności – co do pomyłki w zakresie stron dolegliwości kończyny górnej zgłaszanych w wywiadzie – i wskazali, że omyłka ta nie ma znaczenia orzeczniczego. Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w sprawie wypowiadał się biegły z zakresu medycyny pracy, który również, jak pozostali wypowiadający się biegli, stwierdził, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy. Biegli wypowiedzieli się również w łącznej opinii z dnia 6 marca 2015 r., odnosząc się do uwag wnioskodawcy, który wskazywał, że z powodu zażywania silnych leków przeciwbólowych nie może prowadzić pojazdów mechanicznych (samochodu). W tym zakresie biegli wyjaśnili, że w ich ocenie zażywane przez odwołującego leki, w szczególności w sposób przewlekły, długotrwały i zgodnie z dawkowaniem ordynowanym przez lekarza leczącego, nie powinny mieć na jego organizm takiego wpływu jak podaje odwołujący. Jeżeli jednak odwołujący odczuwa takie dolegliwości, to lekarz leczący winien dokonać odpowiedniej modyfikacji leczenia farmakologicznego, które nie powodowałyby takich objawów ubocznych. Jednocześnie biegli wskazali, że nie widzą konieczności zażywania przez odwołującego nadmiernych dawek leków przeciwbólowych i polipragmazji, czyli pobierania wielu leków jednocześnie z tego samego powodu. W ocenie biegłych dolegliwości bólowe odwołującego nie ograniczają sprawności jego organizmu w stopniu uniemożliwiającym lub znacznie utrudniającym wykonywanie pracy zarobkowej, w tym również w charakterze jak uprzednio.

Mając na względzie treść opinii biegłych sądowych w osobach: B. M. – ortopedy, A. G. - neurologa, J. D. – onkologa, R. G. – specjalisty medycyny pracy oraz sporządzone przez biegłych opinie uzupełniające i łączną opinię uzupełniającą z dnia 6 marca 2015 r., które to opinie w ocenie Sądu zostały sporządzone wnikliwie i rzetelnie, a także wyczerpująco i szczegółowo wyjaśniły istotę stanu zdrowia odwołującego, Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie P. G. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jako materialno-prawne podstawy rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przywołał treść art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440, zw. dalej u.e.r.f.u.s.) w zw. z art. 58 ust. 1 i 2 tejże ustawy oraz art. 12 i 13 u.e.r.f.u.s. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że bezspornie odwołujący posiadał wymagany okres składkowy i nieskładkowy, określony w tych przepisach, jednak nie został on uznany za niezdolnego do pracy, co stanowiło przeszkodę do uwzględnienia jego wniosku o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności o pracy.

Podzielając zatem opinie biegłych lekarzy sądowych, wypowiadających się na temat stanu zdrowia odwołującego, Sąd Okręgowy podkreślił, że nie jest on niezdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący nie wykazał, aby biegli popełnili błąd logiczny w rozumowaniu, pominęli zgłaszane dolegliwości czy też dane wynikające z dostępnej dokumentacji medycznej. Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie P. G. na podstawie w/w przepisów prawa materialnego i art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł osobiście P. G.. Zaskarżając wyrok w całości, apelujący wniósł o uchylenie wyroku oraz przyznanie mu prawa do renty.

W uzasadnieniu apelacji P. G. przede wszystkim podkreślał, że biegli lekarze sądowi wydający w sprawię opinię na temat stanu jego zdrowia błędnie ocenili jego zdolność do pracy, albowiem przy schorzeniach, które u niego występują, przy uwzględnieniu tego, iż odczuwa ciągły ból, nie jest on w stanie podjąć pracy – w szczególności nie może wykonywać pracy kierowcy bądź mechanika samochodowego. Ponadto apelujący wskazał, iż biegli lekarze przeprowadzili badanie jego osoby w sposób mało szczegółowy i pobieżnie, a oceny stanu jego zdrowia powinni dokonywać lekarze, którzy go aktualnie leczą. W ocenie apelującego, lekarze powinni także uwzględnić w swoich rozważaniach jego wiek i fakt, że jest osobą schorowaną od wielu lat. Ponadto P. G. wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania specjalisty neurologa i ortopedy, aby mógł on na rozprawie zadać biegłym stosowne pytania.

Pozwany organ rentowy wnosił o oddalenie złożonej w sprawie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja wniesiona przez odwołującego P. G. i argumenty w niej podnoszone okazały się, w ocenie Sądu Apelacyjnego, całkowicie bezzasadne.

W przedmiotowej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 6 lutego 2014 r. odmówił odwołującemu P. G. przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, stwierdzając, że odwołujący jest zdolny do pracy. Istota sporu sprowadzała się zatem do oceny stanu zdrowia odwołującego w chwili wydania decyzji organu rentowego, tj. czy można uznać, iż występujące u niego schorzenia powodują co najmniej częściową niezdolność do pracy, czy też jest on zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.-dalej ustawa emerytalna), świadczenie rentowe z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy; ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Zgodnie z art. 12 przywołanej ustawy, niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 ustawy).

Sąd I instancji zasadnie w celu oceny zdolności ubezpieczonego do pracy, zasięgnął opinii biegłych lekarzy, specjalistów z dziedzin, odpowiednich do zgłaszanych przez odwołującego schorzeń, gdyż dokonanie ustaleń w spornym zakresie wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., co oznaczało konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłych dysponujących specjalistyczną wiedzą odpowiednią dla dokonania oceny stanu zdrowia wnioskodawcy. Sąd nie może bowiem dokonać samodzielnie oceny zdolności do pracy odwołującego, sprowadzającej się do oceny stanu jego zdrowia. Powyższe wynika z orzecnictwa i doktryny, które wskazują, że Sąd orzekając o niezdolności do pracy, nie może opierać się jedynie na własnej wiedzy oraz doświadczeniu i w zakresie ustalenia niezdolności do pracy jest zobowiązany przeprowadzić dowód z opinii biegłego z zakresu właściwej dla danej

sprawy specjalności medycznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, Lex nr 558589). W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji tym samym uczynił przedmiotem dowodu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), nie ograniczał stron w możliwości składania wniosków dowodowych, a dla wyjaśnienia istoty sprawy przeprowadził postępowanie dowodowe, uwzględniając wszystkie powołane dowody. W sędziowskiej ocenie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny nie stwierdza zatem żadnych uchybień, które mogłyby stanowić podstawę apelacji.

Treść opinii głównej i opinii uzupełniających wydanych przez powołanych w sprawie biegłych lekarzy sądowych: neurologa, ortopedę, onkologa i lekarza medycyny pracy, zdaniem Sądu odwoławczego, nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Biegli w sposób wnikliwy przeanalizowali dokumentację medyczną odwołującego, przedstawiając szczegółowo przebieg i stan zaawansowania rozpoznanych u wnioskodawcy schorzeń. Ponadto biegli także przeprowadzili podmiotowe i przedmiotowe badanie odwołującego, poprzedzone wywiadem osobowym. Argument, iż w subiektywnej ocenie odwołującego biegli nie przeprowadzili badania jego osoby w sposób wnikliwy i zgodny ze sztuką lekarską, nie opiera się - w ocenie Sądu Apelacyjnego - na żadnych uzasadnionych podstawach. Uwagi odwołującego odnoszące się do przebiegu samego badania nie zawierają żadnych merytorycznych argumentów i koncentrują się wyłącznie na odmiennej ocenie badania stanu zdrowia odwołującego dokonanej przez niego samego, jak i na jego subiektywnej ocenie tego w jaki sposób badanie powinno być przeprowadzone. Tymczasem należy wskazać, że to biegły dobiera metodę i środki badawcze jakimi się posługuje w celu sporządzenia opinii i choć sposób przeprowadzania badania w ocenie odwołującego mógł być nie wystarczający – to kwestia ta pozostaje w dyskrecyjnej kompetencji biegłego i Sąd nie ma podstaw do weryfikowania i podważania sposobu przeprowadzania badania – w szczególności, gdy z opinii wynika, iż biegli ocenili całościowo przedstawioną im dokumentację medyczną badanego, a także przeprowadzili osobiście badanie odwołującego i w swoich rozważaniach uwzględnili zgłaszane w wywiadzie okoliczności dotyczące stanu jego zdrowia. Zauważyć zatem należy, że Sąd nie może wskazać biegłym w jaki sposób mają przeprowadzić badanie, Sąd może jedynie w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego wskazać biegłemu wytyczne co powinien ustalić (co też zostało wyraźnie określone w postanowieniu o powołaniu biegłego), co oznacza, że dobór metod badawczych i sposób dochodzenia do ustaleń należy zawsze do indywidualnych uprawnień biegłego. Tym samym, w ocenie Sądu odwoławczego, zarzuty apelacji w tym zakresie sprowadzały się wyłącznie do przedstawienia subiektywnej oceny wnioskodawcy i nie mogą być one ocenione inaczej niż to, że stanowią one jedynie polemikę z wiedzą medyczną biegłych.

Jednoznacznej opinii biegłych sądowych w żaden sposób nie podważa także stanowisko apelującego, który wskazywał, iż opinię na temat jego stanu zdrowia powinni wydawać lekarze, którzy go aktualnie leczą, gdyż oni wskazują, że jest on niezdolny do pracy. Przede wszystkim zauważyć należy, że opinie lekarzy zaangażowanych w leczenie odwołującego nie mogą stanowić samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia. Ocena stanu zdrowia ubezpieczonego jest bowiem zarezerwowana do wyłącznej kompetencji biegłych sądowych, którzy po analizie treści dokumentacji medycznej (sporządzonej między innymi przez lekarzy prowadzących leczenie odwołującego) i po przeprowadzeniu badania przedmiotowego danej osoby dochodzą do wniosków pozwalających na rozstrzygnięcie kwestii spornej – czy osoba ta jest niezdolna do pracy, czy też nie. Z uwagi na powyższe, lekarze prowadzący leczenie odwołującego nie mogli w przedmiotowej sprawie wydawać opinii na temat stanu zdrowia wnioskodawcy. Zauważyć ponadto należy, że biegli lekarze sądowi wypowiadający się w przedmiotowej sprawie posiadają nie tylko potrzebną do oceny stanu zdrowia ubezpieczonego wiedzę, ale i dodatkowo legitymują się doświadczeniem w sporządzaniu opinii na potrzeby postępowań sądowych. Ponadto treść opinii biegłych wskazuje, że została ona sporządzona w sposób rzetelny, uwzględniający wszystkie zgłaszane przez odwołującego schorzenia i dolegliwości i przede wszystkim, biegli wydali opinię w oparciu o przedmiotowe i podmiotowe badanie odwołującego. Biegli w swoich rozważaniach uwzględnili wszystkie zgłaszane przez odwołującego dolegliwości, odpowiedzieli na wszystkie jego zastrzeżenia i wbrew stanowisku odwołującego, brali pod uwagę wiek i posiadane przez niego kwalifikacje, zwłaszcza, że Sąd wskazał, iż biegli powinni ocenić możliwości wykonywania przez odwołującego dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak również celowość przekwalifikowania zawodowego (vide postanowienie z dnia 7.03.2014 r. o powołaniu biegłych k.6 akt sądowych). Biegli wykazali, że odwołujący może wykonywać dotychczasową pracę (jako mechanika samochodowego i kierowcy) i nie dostrzegli przeciwwskazań do pracy w zawodzie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny stwierdza, że argumenty odwołującego nie wskazują na żadne uchybienia opinii, które mogłyby poddać w wątpliwość ich wiarygodność i fachowość. Podnoszone w apelacji zarzuty, które miały potwierdzić stanowisko odwołującego, iż biegli błędnie wskazali, iż nie jest on osobą niezdolną do pracy, stanowią jedynie polemikę odwołującego z prawidłowo ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Skoro zatem odwołujący nie przedstawił żadnych merytorycznych kontrargumentów do logicznych i należycie umotywowanych wniosków zawartych w opiniach biegłych, które słusznie Sąd I instancji uczynił podstawą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania prawidłowości sporządzonej w przedmiotowej sprawie opinii. W tym miejscu zauważyć należy, że omyłka wynikająca z błędnie opisanych stron schorzeń odwołującego (pomyłka strony kończyny górnej, w której pojawiają się dolegliwości) nie miała żadnego wpływu na wartość opinii i nie wpływa na jej ważność i zasadność, ponadto została wyjaśniona przez biegłych w opinii uzupełniającej z dnia 14 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny wskazuje zatem, że w całości zgadza się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną sporządzonych w przedmiotowej sprawie opinii biegłych lekarzy sądowych, albowiem odpowiadały one wymogom określonym w art. 285 § 1 k.p.c. Istotne jest, że przedmiotowe opinie zostały sporządzone fachowo i wnioski końcowe zawarte w ich treści zostały umotywowane w sposób należyty, logiczny i spójny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biegli wydali zatem opinie, która są przekonujące, obiektywne, logiczne, wewnątrznie spójne i co najważniejsze - wyczerpujące, zatem mogły one stanowić podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Opinie odnosiły się do wszystkich spornych kwestii. Biegli wydali opinie w oparciu o analizę całokształtu zgromadzonej dokumentacji medycznej i - jak już wskazano powyżej - w oparciu o podmiotowe i przedmiotowe badanie odwołującego. Zatem, jeśli w sprawach, w których Sąd obowiązany jest zasięgnięcia opinii biegłych specjalistów, uzyskuje opinię, która jest spójna, logiczna i w całości odpowiada na zakresiony przez Sąd problem, to nie jest on zobowiązany do powoływania innego zespołu biegłych w sytuacji, gdy strona nie jest przekonana do jej treści, albo, gdy jej treść nie jest korzystna dla jednej ze stron. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (por. wyrok z dnia 19 maja 1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999 Nr 10, poz. 351). Sąd ma obowiązek dopuszczenia (również z urzędu - art. 232 § 2 k.p.c.) dowodu z dalszej opinii tylko wówczas, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, gdyż nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez biegłych analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować ich rozumowania co do trafności wniosków końcowych. Jeżeli natomiast opinia biegłych wywołuje u sądu uzasadnione wątpliwości z uwagi na występujące w niej błędy, sprzeczności lub inne wady, wówczas sąd ten ma obowiązek zastosowania art. 286 k.p.c., poprzez zażądanie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie lub - w razie potrzeby - zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych (por. wyroki z dnia 16 września 2009 r., I UK 102/09, Lex nr 537027 i z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10, Lex nr 786386 oraz przywołane w nich orzecznictwo). W innym razie, jeśli opinia sporządzona przez biegłych spełnia powyższe wymogi, musi się ostać i nie ma potrzeby powoływania nowego zespołu biegłych czy też nie ma potrzeby dodatkowego słuchania biegłych na rozprawie, tylko dlatego, że strona nie zgadza się z treścią opinii i stanowiskiem biegłych w niej zawartym. Z taką jednoznaczną, spójną i należycie uzasadnioną opinią mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, zatem z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd I instancji oddalił wniosek odwołującego o przesłuchanie biegłych na rozprawie. Samo niezadowolony wnioskodawcy z treści opinii biegłych, gdy nie podnosił on konkretnych zarzutów, a jedynie wskazał, że biegli źle ocenili jego stan zdrowia nie mogło podważyć miarodajność, merytoryczność i zasadność opinii, zwłaszcza, że wszystkie kwestie sporne zostały w sposób przejrzysty i jednoznaczny wyjaśnione w opiniach biegłych, a biegli na wnoszone na piśmie zarzuty odwołującego w toku rozprawy w sposób przejrzysty odpowiedzieli w opiniach uzupełniających. Na obecnym etapie postępowania Sąd Apelacyjny również nie widzi potrzeby słuchania biegłych. Jednocześnie wskazać należy, Sąd odwoławczy obecnie nie może badać zasadności oddalenia tego wniosku dowodowego, gdyż P. G. na rozprawie, na której Sąd I instancji oddalił jego wniosek o przesłuchanie biegłych, nie podniósł zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c, mimo, iż o konieczności wnoszenia takich zastrzeżeń został pouczony w sposób prawidłowy (vide k. 8 akt sądowych). Brak zwrócenia uwagi przed Sądem pierwszej instancji na to uchybienie procesowe, które odwołujący uważa, iż w sprawie występuje, ma taki skutek, iż kwestia ta nie może obecnie stanowić przedmiotu kontroli instancyjnej (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006 Nr

9, poz. 144). Innymi słowy, strona (odwołujący) nie może skutecznie zarzucać uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodu, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009 nr 7-8, poz. 103).

Sąd Apelacyjny wskazuje zatem, mając na uwadze jednoznaczną i całkowicie zgodną opinię biegłych lekarzy sądowych, że w sprawie nie sposób było przyjąć, iż biegli błędnie ocenili stan zdrowia odwołującego. Zważyć należy, że w judykaturze jest utrwalone, że Sąd korzystający z wiadomości specjalnych z reguły nie może zająć stanowiska odmiennego, co do stanu zdrowia wnioskodawcy, na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, niż wyrażone w opiniach biegłych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87, PiZS 1988/7/62). Opinia biegłych – w sytuacji, gdy oceniana jest zdolność danej osoby do pracy (a więc oceniany jest stopień zaawansowania schorzeń i ich wpływ na możliwość wykonywania pracy) jest bowiem dowodem głównym. Wnioski wynikające z opinii biegłych mogą być jedynie podważone rzeczowymi argumentami popartymi konkretnymi dowodami wskazującymi, iż stan zdrowia ubezpieczonego jest odmienny niż rzeczywiście biegli ustalili. Odwołujący, jak już zwracano uwagę powyżej, nie zdołał podważyć zasadności wniosków wynikających z opinii biegłych.

Uwzględniając zatem powyższe rozważania, stwierdzić należy, że postępowanie przed Sądem I instancji zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny, Sąd nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Tym samym, Sąd Apelacyjny wskazuje, że skoro z jednoznacznych wniosków zawartych w opinii biegłych wynika, że odwołujący jest zdolny do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami i skoro sporządzona w sprawie opinia w sposób przejrzysty i logiczny wyjaśniała sporną kwestię i odpowiedziała na kluczowe w sprawie pytanie, to Sąd odwoławczy nie miał żadnych podstaw do kwestionowania zasadności i prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, co oznacza, że prawidłowo Sąd I instancji oddalił odwołanie P. G., bowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego bezspornie wynika, że nie jest on osobą niezdolną do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację złożoną w niniejszej sprawie.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Marta Sawińska	SSA Jolanta Cierpiał
-------------------------------------	--------------------	----------------------